

# KURJER ZAGŁĘBIA

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, ul. Iwanogrodzka Nr. 7.

Wszystkim a szczególnie ks. Plucińskiemu, którzy raczyli oddać ostatnią usługę drogim nam zwłokom

ś. † p.

**STEFANA WINTER**

składamy z głębi zbolełego serca serdeczne „Bóg zapłać”

335

RODZINA.

Główna 18. „NANON” Główna 18.

Na sezon wiosenny nadeszły piękne nowości w kapeluszach.  
MODELE WIEDEŃSKIE I BERLIŃSKIE.

Wielki wybór w bluzkach jedwabnych i batystowych. Najnowsze kołnierzyki riasze i zaboty. Przyjmuje się kapelusze do przerobienia i przełascowania. Oryginał „Poznanianki” mekka Adamskiego z Poznania stale na składzie.

Polecając się nadal łaskawym względem Szanownych Pań, pozostajemy

231

Z poważaniem Suszycka i Gawęcka.

**BANK HANDLOWY W WARSZAWIE**

**Oddział w Sosnowicach**

zawiadamia, że poczynając od dn. 6 b. m. biura Banku będą otwarte dla publiczności od godziny 9 do 12 rano i od godz. 2 do 5 po południu.

254

W dniu 18 marca r. b. w Sosnowcu vis-a-vis dworca W. W. ulica Główna Nr. 10 został otwarty

**KANTOR WYMIANY PIENIĘDZY**

pod firmą

„J. Ruciński i S-ka”

który dokonywać będzie wymiany wszelkiego rodzaju walut po kursie najdogodniejszym.

333

**„Wilk w owczej skórze”.**

Oddawna znikli w niesławie historyczni Faryzeusze jerozolimscy, których Zbawiciel nazywał „grobami pobielanymi”, ale metody faryzejskie wciąż jeszcze pokutują na świecie. Przynowili je sobie ludzie przewrotni, nie cofający się przed żadną niegodziwością, byleby zamierzony cel osiągnąć. Ostrzega przed nimi owczarnię Chrystusową Ewangelia św. w znanej przypowieści o „wilkach przyodzianych w owcze skóry”.

Dziś szczególnie, bardziej niż kiedykolwiek grasuje wielu takich „wilków”, maskując przyrodzone swe kły i pazury faryzejską religijnością. Osobnik, który całą swą publiczną działalnością stwierdził ścisłą łączność z wrogami Krzyża, występuje nagle jako szermierz w obronie rzekomo pogwałconych praw kościelnych, z których w gruncie rzeczy drwi i szydzi sobie. W danym bowiem wypadku, manewr ów jest potrzebny pewnym celom

partyjnym. Kiedy indziej znów przewrotny faryzeizm posuwa się do tak zuchwałej maskarady, że się występuje w roli „jednego z czcigodnych Duszpasterzy w Królestwie” i na szpaltach pewnego radykalnego pisma, zamieszcza iście „wilcze kazanie”.

Zaczyna się ta maskaradowa „homilja” cytata z Ewangelji św. Mateusza, kończy zaś tem, co było z góry do przewidzenia: agitacyjnym hasłem partyjnym. Poddawać krytycznemu rozbirowi całą tę niezdatną elukubrację, byłoby zbyt ciężkim. Wystarczy streścić w krótkości argumentację wilczego kaznodziei, aby poznać, z kim się tu ma do czynienia.

Szczytne upomnienie Chrystusa Pana, zwrócone do uczniów sarkających na marnotrawstwo niewiasty, namaszczonej nogi Mistrza kosztownymi olejkami, („Albowiem zawsze ubogie macie z sobą, ale Mnie nie zawsze macie”), przystosowuje, a raczej naciąga rzekomy „Duszpasterz” do rzeczy i pojęć nie będących w zasadniczym związku z czcią Boską, lecz wypływających wyłącznie z doktryny polityczno-partyjnej. Chodzi tu bowiem o wyszydzenie całej akcji społeczno-filantropijnej jaka się obecnie dla zlagodzenia nędzy polskiej tak intensywnie prowadzi w rozmaitych organizacjach bezpartyjnych i apolitycznych z krakowskim Komitetem książęco-biskupim na czele.

Daremne zabiegi, aby tę sa-

marytańską działalność podporządkować interesom radykalizmu partyjnego, wywołują w tym obozie gwałtowne ataki, przeciw najzasłużeńszemu i najofiarniejszemu mężom w narodzie, a omawiane „wilcze kazanie” jest dalszym ciągiem całej tej warcholskiej kampanii. Więc maskaradowy „kaznodzieja” poucza swoich słuchaczy, jako niby konsekwentny wniosek z cytowanego tekstu, że wszelkie jałmużnictwo nie jest bynajmniej przykazaniem Bożem, jeno „radą ewangeliczną”, która nikogo pod grzechem nie obowiązuje.

Po dość długim a wykrętym kołowaniu, oświadcza się jasno i wyraźnie mniej więcej, w ten sens: „Wszystko co macie, tylko do nas znoście, my bowiem t. j. nasza partja, stanowi *alfę i omegę* wszelkiej działalności”. W dalszym zaś ciągu „wilczy kaznodzieja” tak już powiada: „Dostyc wspomaganie ubogich, dostyc szycia i gniazd sierocych” (cytata dosłowna).

Chyba i czytelnik ma już „dostyc” tej faryzejskiej „homilji”, której autor przeszarżował odgrywaną rolę dochodząc w końcu do... cynizmu.

Podobnych bredni nie mógłby napisać, nietylko „czcigodny Duszpasterz z Królestwa”, ale wogóle żaden duchowny chrześcijański, „Owczę skóry” nie zdolają przysłonić przyrodzonych wilkowi kłów i pazurów.

Ks. A. G.

**Z widowni wydarzeń.**

**Na całym obszarze.**

Najgwałtowniejsze w obecnej chwili walki na froncie zachodnim, t. j. we Francji — nie przyniosły dotąd decyzji. Niemcy, pomimo zaciętych ataków nieprzyjaciela, utrzymali wszystkie niemal zdobyte pozycje. W ostatnich dniach doszło do krwawych walk w Szampanii pod Saint Souplet. Poza to główne zadanie przypada artylerji, która po obu stronach rzeki Mozy rozwija ożywioną działalność. Można z tego wnosić, że wielka bitwa pod Verdun bynajmniej jeszcze nie dobiegła końca i przygotowują się nowe walki piechoty.

Na terenie wschodnim panuje dotychczas względny spokój. Tylko na froncie galicyjskim toczą się drobne utarczki straży przednich. Nad Strypą Rosjanie wykonali onegdaj kilka silniejszych ataków, które odparły wojska austro-węgierskie. Czy jest to początek

zapowiedzianej oddawna ofensywy rosyjskiej — przyszłość pokaże.

Na terenie włoskim nieprzyjacieli rozwija z wiosną, coraz energiczniejszą działalność. Szczególnie na froncie Isonzo bardzo często przechodzą Włosi do ataków lecz, jak dotychczas, bez powodzenia. Wzgórza Podgory wykonali zacięty atak i miejscami wdarli się do stanowisk austriackich, zostali jednak wkrótce wyparci w walkach na bagnety. Również zakończyły się niepowodzeniem operacje włoskie pod San-Martino. Na całej linii toczy się bardzo ożywiony ogień artylerji.

W Albanii i pod Salonikami sytuacja strategiczna, jak się zdaje, w ostatnich czasach nie uległa zmianom.

Ofensywa rosyjskiej armii kaukaskiej rozwija się w dalszym ciągu. Ostatni komunikat rosyjski mówi o odrzuceniu Turków z nad rzeki Kalapotamos. Jak do-

nosi „New York Times” z dobrze poinformowanych kół, celem rosyjskiej ofensywy w Małej Azji jest opanowanie położonego na przeciw Cypru portu Aleksandretty. W ten sposób urzeczywistnione zostałyby dążenia Rosji do portu na morzu Śródziemnym.

Z terenu perskiego niema wiadomości o jakichkolwiek ważniejszych wydarzeniach.

Po dłuższej przerwie nadeszły wieści o walkach w Egipcie, gdzie armia angielska pod dowództwem generała Peyton obsadziła miejscowość Sollum.

Angielski urząd wojenny otrzymał od generała Aylmera z Mezopotamii telegram, w którym tenże donosi, iż nie zdoła przebić się do gen. Townshenda, obleganego od 5 miesięcy przez Turków w Kut-el-Amara (170 kilometrów na południe od Bagdadu). Jak głosi Biuro Telegr. Wolffa, ostatnie wieści od gen. Townshenda potwierdzają, iż 12,000 jego żołnierzy cierpi wielki niedostatek. Amunicji jest bardzo mało, zapasy żywności są wyczerpane i polowa koni wybita na pożywienie dla wojska. Również stan zdrowia żołnierzy jest zły. Lotnicy dostarczają wielkiej ilości lekarstw. Generał Townshend oświadczył przez lotnika, iż w najbliższych tygodniach będzie musiał się poddać.

Polonus.

## Na Wschodzie.

### Komunikat niemiecki.

BERLIN. (BTW). Z głównej kwatery donoszą d. 17 marca:

„Położenie na ogół niezmiennione”.

### Komunikat austriacki.

WIEN. (BTW.). Urzędowo donoszą dnia 16 marca:

„Na frontach części armii generała Pflanzer-Baltina i grupy wojsk generała Boehm-Ermollego, trwa obostrzona wzmożona działalność artylerji.

Na północnym wschodzie od Kozłowa nad Strypą, nasze wojska zabezpieczające odparły natarcia Rosjan.

### Deputacja armii kaukaskiej.

BERLIN. (BTW). Cesarz przyjął w poniedziałek w Carskim Siole, depu-

tację armii kaukaskiej, która doręczyła mu między innymi klucze fortecy Erzerum.

### Znów na froncie.

CARSKIE SIOŁO. (BTW) Mikołaj II udał się na front.

## Na Zachodzie.

### Komunikat niemiecki.

BERLIN. (BTW). Z głównej kwatery donoszą d. 17 marca:

„6 angielskich wybuchów podkopowych na południe od Loos pozostało bez skutku. W rozmaitych częściach Szampanii oraz między Mozą i Mozela gwałtowne walki działowe. Na terenie Mozy nieprzyjaciół rzucił świeżą dywizję, którą jako 27 od początku walk na tym stosunkowo wąskim terenie frontu policzono, kilkakrotnie przeciw pozycjom naszym na wzgórzu Martwy Człowiek. Przy pierwszym na kształt napadu, bez przygotowania artyleryjskiego podjętym ataku niektóre kompanie dotarły aż do naszych linii, gdzie nielicznych pozostałych nierannych ujęto. Drugi atak zamarł jeszcze w naszym ogniu izolacyjnym”.

### Nowy minister wojny.

PARYŻ. (BTW). Generał dywizji Roques zamianowany został ministrem wojny w miejsce generała Gallieniego, który ustąpił ze względu na stan zdrowia.

## Na Południu.

### Komunikat niemiecki.

BERLIN (BTW). Z głównej kwatery donoszą dnia 17 marca:

„Położenie na ogół niezmiennione”.

### Komunikat austriacki.

WIEN. (BTW.). Urzędowo donoszą dnia 16 marca:

Słabszą była wczoraj napastnicza działalność Włochów, na froncie Isonzo. Ogniem artyleryjskim udaremniono próby dużych sił, by podejść ku stanowisku Podgórze. Na północnym zboczu Monte San Michele, odparto krwawo natarcie nieprzyjaciela. W nocy toczyły się niejednokrotnie walki armatnie. Czynną jest również artylerja na froncie Karyntyjskim, w odcinku Pella.

## Dar Papieża.

BERLIN. (BTW). Jak się dowiaduje „Kreuzztg.”, Papież złożył przez nuncjusza wiedeńskiego 10000 koron dla ludności zajętych obszarów Serbji i Czarnogórze.

## Z parlamentu niemieckiego.

Onegdajszy porządek sesji parlamentu rzeszy, zawierał pierwsze czytanie etatu w związku ze wstępniemi obradami w sprawie projektowanych podatków. Sekretarz stanu dr. Helfferich wypowiedział mowę, trwającą pięć kwadransy w której między innymi oznajmił co następuje:

„Za pomocą nowej pożyczki wojennej stoczmy wielką bitwę finansową. Rząd niemiecki zwraca się pełen ufności do narodu niemieckiego. Nasze wydatki wojenne są dziś zaledwie cokolwiek wyższe, aniżeli w roku ubiegłym. Natomiast wydatki wojenne Anglii są o połowę większe, aniżeli nasze. Nasza siła finansowa podobnie jest tak mało wyczerpaną, jak wojska nasze mało są zużone walką. Jednocześnie przeciwnicy nasi sami spostrzegli, iż pomysł ogłodzenia nie posiada żadnej wartości. Nieprzyjaciół który pod protekstem niszczenia militaryzmu niemieckiego zamierzał w rzeczywistości zniszczyć naród niemiecki, znowu przekona się, iż stojemy jak jeden mąż, z miłości dla ojczyzny. Zwycięstwo należy do nas i musi do nas należeć”.

Dalsze obrady parlamentu odłożono do środy, dnia 22 marca.

## List Sienkiewicza.

Czytamy w „Kurjerze Poznańskim” „Chicago Herald” ogłasza korespondencję p. Piotrowskiego pisaną z Vevey, w której dziennikarz amerykański opisuje swoją wizytę u pp. Sienkiewiczów i podaje w tłumaczeniu angielskim list Sienkiewicza napisany do Chicago Herald. Sienkiewicz opisuje w jaki sposób zorganizowano szwajcarski Komitet ratunkowy z siedzibą w Lozannie, następnie w Vevey i w jaki sposób Komitet ten wszedł w stosunki z Komitetami w Warszawie i Lwowie, prowadzi swoje dzieło.

Sienkiewicz mówi też o ofiarności, zaznaczając, że ze wszystkich krajów najwięcej ofiarnymi okazali się Amerykanie, następnie Anglicy, potem Kanadyjczycy i Nowozelandczycy, wogóle

rasa anglosaska. W końcu opisuje Sienkiewicz straszne spustoszenie kraju i mówi, że otrzymano miliony, podczas gdy potrzebne są misjardy”.

MARJA KONORNICKA.

## Nasz sztandar.

Nasz sztandar tkęta żywa moc  
Co śmierci się nie lęka!  
Przez chmurne dni, przez głuchą noc  
Tkęta go duchów ręka.  
My jej drgającą smuły nie,  
Z serca, co śarem bije...  
Ten tylko naród godzien żyć,  
Co czuje sam, że żyje!

Nasz sztandar powiał w jasność zórz  
Na drzewcu z tego drzewa,  
Co korzeniami wszczepił wzdłuż  
Wrosło w tej ziemi trzewa.  
I nikt i nic, przez żaden trud,  
Nie zerwie węzła tego,  
Co z ziemią wiąże wierny lud,  
A ziemię z duchem jego!

Nasz sztandar jedno hasło ma  
I jedno zawołanie:  
— W jedności, pracy żyje, trwa,  
Jest z kłęski — smartwychwstanie,  
My go z cecią niemiem w życia chram  
Od ziemi, od macierzy...  
— Bo wejście ten do jutra bram,  
Kto w jutro swoje wierzy.

## Zdnia na dzień.

### Z Sosnowca.

Dn. 18/III.

## Jubileusz nauczyciela.

Dzisiaj obchodzony jest w naszym grodzie jubileusz ćwierćwiekowej pracy nauczycielskiej p. Piotra Budrysa, przełożonego szkoły Dietlowskiej t. zw. „Aleksandrowki”. Urodzony na Żmudzi, jubilat dzisiejszy, akurat przed dwudziestu pięciu laty, rozpoczął zawód nauczyciela ludowego w Suwałszczyźnie, skąd następnie przeniósł się do Łodzi, a od września 1894 r. stale przebywa w Sosnowcu początkowo jako młodszy, a następnie jako starszy nauczyciel znanej szkoły fabrycznej, utrzymywanej kosztem firmy pp. Dietlów. Tym sposobem niemal całe ćwierćwiecze pracy nauczycielskiej p. Budrysa upłynęło w tutejszym środowisku.

Zamiłowany w swoim zawodzie, jubilat dzisiejszy spełniał sumiennie odpowiedzialne, a niewątpliwie i wielce

JAN NERUDA

## WAMPIR.

(Z czeskiego).

Niewielka łódź motorowa, która kursuje codziennie pomiędzy Konstantynopolem a wyspami Książęcemi, przybiła do brzegu wyspy Prinkipo.

Wysiedliśmy.

Towarzystwo nasze składało się z kilku tylko osób. Jedna polska rodzina: ojciec, matka, córka, narzeczony i my dwaj. Ale prawda był ktoś jeszcze.

Na drewnianym, przez Złoty Róg przerzuconym moście, przyłączył się do nas jakiś młody Grek. Sądząc z teczeki i szkicownika pod pachą, był to malarz.

Wielce sympatycznie przedstawiała się polska rodzina. Rodzice dobrodusznymi i otwarci ludzie, narzeczony elegancki młodzieniec o wielkoświatowych manierach. Udawali się na Prinkipo aby tam przepędzić letnie miesiące; chorowitej nieco córce potrzebny był pobyt w takiej właśnie południowej miejscowości klimatycznej.

Błada, piękna dziewczyna, przechodziła być może niedawno ciężką cho-

robę, albo też tkwił w niej jej zaród. Wspierała się na ramieniu swego narzeczonego, odpoczywała często, a suchy kaszel przerywał jej chwilami mowę.

Tych dwoje wierzyło w szczęście i uzdrowienie... Posłuszni wskazówkom Greka, który nas wnet na molo pojeźdź, wynajęli Polacy mieszkanie w pewnym francuskim hotelu.

Zjedliśmy wspólnie śniadanie, poczem gdy upał zelżał nieco, skierowaliśmy kroki na pobliskie pagórek, oddychający świeżością gaju piniowego, chcąc się w spokoju napawać widokiem czarownej okolicy.

Zaledwieśmy wyszukali odpowiednie miejsce i ułożyli się wygodnie, zjawiał się znowu nasz Grek. Skłonił się lekko, rozejrzał się wokół — poczem usadowił się również niezbyt daleko od nas. Otworzył swoją tekę i zaczął rysować.

— Sądę, że on tyłkolego opiera się plecami o skałę, abyśmy nie mogli obserwować jego rysunku — zauważyłem.

— Obejdziemy się też bez tego doskonale — odparł młody Polak. — Dość przecież widzimy przed sobą..

Po chwili dodał:

— Zdaje się, że on naszych postaci używa także do dekoracji. Niechże

sobie rysuje..

W istocie mieliśmy na co patrzeć... Na całym szerokim świecie niema chyba rozkoszniejszego i szczęśliwszego zakątka nad Prinkipo.

— Tutaj musi przyjść uzdrowienie dla duszy i ciała... — szepnęła dziewczę, — Co za uroczy kraj!..

— Bóg wie, że niemam wrogów, ale gdybym ich miał, przebaczyłbym im winy w tej chwili... — przemówił ojciec drżącym głosem...

I znowu zapanowała cisza...

Po upływie może godziny, Grek powstał, zamknął swą tekę i oddawszy nam ukłon, oddalił się lekkim krokiem.

My jeszcze pozostaliśmy.

W hotelu wyszukaliśmy sobie stolik na przewiewnej, w kwiatkach tonącej werandzie. Zaledwieśmy usiedli, gdy poza werandą dała się słyszeć kłótnia i łajanie. To nasz Grek kłócił się z właścicielem z gospodarzem.

Poczęliśmy się przysłuchiwać, bo nas to bawiło.

Ta zabawa nie trwała jednak długo.

— Gdybym nie miał innych gości.. — zamruczał gospodarz i wszedł po schodkach na werandę, na której siedzieliśmy.

— Proszę pana — zapytał młody

Polak. — Kto to jest ten pan? Jak on się nazywa?

— E! kto by tak wiedział, jak się ten chłystek nazywa... My nazywamy go wampirem.

— To malarz, nieprawdaż?

— Śliczne mi rzemiosło! — zamruczał gniewnie gospodarz. Toć on maluje tylko trupy... Jeżeli ktoś w Konstantynopolu lub tutaj w okolicy umiera, to ten łajdak już tego samego dnia ma gotowy portret nieboszczyka... Maluje naprzód i nie myli się nigdy, ten, sepl!

Starsza Polka wydała przeraźliwy okrzyk trwogi — córka osunęła się w jej ramiona zemdlna, biała kredową białością...

Narzeczony zerwał się, jak szalony, zbiegł błyskawicznie ze schodków, pochwycił silną dłoń odchodzącego Greka za pierś, drugą zaś ręką sięgnął po jego tekę.

Pospieszaliśmy za nim.

Obagwaj młodzieńcy, leżąc na ziemi, szamotali się ze sobą.

Teka otwarła się, kartki były porozrzucone wokół, a na jednej z nich widniała — uderzająco podobna twarz młodej Polki z zamkniętymi oczami i mirtowym wieńcem dokoła skroni.

trudne obowiązki, wobec warunków, w jakich się znajdowało nasze szkolnictwo. Dowodem tego powszechne uznanie, a przede wszystkim wdzięczna pamięć b. uczniów i wychowawców, którzy w latach dojrzałych sprawiedliwie oceniają pracę pedagogiczną obecnego jubilata.

W uznaniu tych zasług, koledzy p. Budrysa i uczniowie szkoły, urządzili dziś p. Budrysowi obchód jubileuszowy rozpoczęty od nabożeństwa w tutejszym kościele parafjalnym. Uroczystą wotywę odprawił prefekt szkoły ks. Wacław Bielecki, przemówiwszy następnie w serdecznych słowach do jubilata i uczącej się młodzieży. Zaznaczamy przytem, że zarówno jubilat jak uczniowie, przystępowali do Stołu Pańskiego.

W gmachu szkolnym urządzono p. Budrysowi serdeczną owację, wręczając mu pamiątkowe adresy od kolegów i uczniów, oraz wygłaszając odpowiednie przemówienia.

## Zebranie Straży ogniowej.

Jutro w niedzielę o godzinie 3 po południu w sali p. Zawadzkiego przy teatrze, odbędzie się ogólne roczne zebranie członków Straży ogniowej ochotniczej. Gdyby zebranie nie doszło do skutku, to o godzinie 4 odbędzie się ono w drugim terminie bez względu na liczbę obecnych.

Zarząd uprasza członków o liczne przybycie, gdyż na zebraniu będą omawiane sprawy b. ważne, jak sprawozdanie z działalności Straży za dwa ubiegłe lata, kwestja budżetu etc. Dokonane również zostaną wybory (komentanta, sześciu członków zarządu, trzech zastępców, trzech członków komisji rewizyjnej oraz jednego zastępcy) od wyniku których zależą dalsze losy instytucji.

Zaznaczyć należy, że członkowie rzeczywiście, zalegający w opłacie składek za czas do 1 stycznia 1916 r. o ile ich nie uregulują przed wejściem na salę, w myśl ustawy nie będą mogli wziąć udziału w zebraniu.

— **Koncert.** Z powodu siedmioletnia „Tow. Miłośników sztuki Polskiej”, dziś w sobotę, w Teatrze zimowym odbędzie się koncert, w którym biorą udział p. S. Peucker (skrzypce), p. B. Pachelski (deklamacja), p. Obuchowicz, p. Brzezińska, (akompaniament) oraz chóry męskie, pod dykcją p. W. Powiadowskiego. Całkowity dochód przeznaczono na cel dobroczynny.

— **Polski kantor wymiany pieniędzy.** Dzisiaj o godzinie 8 rano przy ul. Głównej Nr. 10, odbyło się poświęcenie kantoru wymiany pieniędzy, który utworzył p. J. Ruciński.

— **Karty na mięso?** Pisma berlińskie donoszą, że celem ograniczenia konsumpcji mięsa zaprowadzone zostaną prawdopodobnie karty na mięso.

— **Benefis.** Dziś w sobotę w teatryku „Zacisze” (ul. Iwangrodzka) na benefis reżysera p. Rutkowskiego, odegrane zostaną „Powaby grzechu” komedia w trzech aktach Reya.

— **„Genowefa”.** Jutro w niedzielę Koło amatorskie przy Stowarzyszeniu Robotników Chrześcijańskich (ul. Koscielna Nr. 4) odegra podniosłą sztukę w 7 odsłonach J. Chociszewskiego z muzyką F. Adamskiego — „Genowefa”. Początek o godzinie 5-iej po południu.

— **Z „Teatru Narodowego”.** Jutro w niedzielę w Teatrze Narodowym na Pogoni na benefis p. Zofji Czarnieckiej odegrana będzie tragedia Szyllera „Zbójcy”. Bilety do nabycia w księgarni p. Regulskiej przy ulicy Głównej.

— **Nieporządku.** W jacie Komitetu żywnościowego przy ulicy Fabrycznej Nr. 10 sprzedający każą dłuższy czas czekać na mięso, którego „jeszcze” nie chcą ciąć. Wobec tego dziś sporo osób odeszło bez mięsa, ponieważ „zjechać” nie mogły.

## Obwieszczenia rządowe.

Zauważono w ostatnim czasie, że w powiecie Będzińskim znajduje się w obiegach znaczna liczba podrobionych bo-

nów i fałszywych monet (po 2, 1 i pół marki).

Przyrzekam nagrodę w wysokości **200 marek**

temu, który, dostarczy o fałszerzach pieniędzy dane, na zasadzie których może nastąpić ich ukaranie.

Sosnowiec, 16 marca 1916 r.

Naczelnik Powiatu (podp). Büchting.

Wszyscy właściciele fabryk mydła, ich zastępcy, jak również wszyscy handlujący mydłem i magazynierzy, dalej wszyscy właściciele i rządcy domów, w których znajdują się składy mydła, winni zameldować piśmiennie wszelkie zapasy mydła w moim biurze handlowym ul. Fabryczna do 25 marca 1916 r. oddzielnie po gatunkach, a mianowicie: mydła dla celów fabrycznych, szare mydło, mydło zo prania, mydło toaletowe. Od dnia opublikowania niniejszego ogłoszenia wzbroniony jest wszelki wywóz mydła z pow. będzińskiego. Zmiana składu winna być także zameldowana piśmiennie w moim biurze handlowym. Nie istnieje zamiar zarekwirowania, lecz tylko stwierdzenia zapasów mydła. Doniesienia niepełne lub zaniechanie zameldowania pociąga za sobą skonfiskowanie zatajonego mydła i nałożenie na osobę zobowiązaną do zameldowania kary pieniężnej do 1000 marek, w razie zaś niemożności zapłacenia — więzienie.

Naczelnik powiatu.

Przepustka, wystawiona dla woźnego sądowego Pawła Pawlika w Będzinie w lipcu 1915 roku przez Naczelnika Zarządu Cwilnego dla Polski po lewej stronie Wisły w Kaliszu została zgubiona. Uprasza się o zwrócenie uwagi na nią i w razie wykrycia o przesłanie jej do niżej wymienionego urzędu.

Będzin, 6 marca 1916 r.

Osarsko-Niemiecki Sąd Pokojowy  
Sędzia Dozorca.

## Z Będzina.

+ **Zebranie nauczycieli.** Na ostatnim zebraniu nauczycieli szkół ludowych przewodniczący p. Kaczyński odczytał referat „O zadaniach wychowawczych szkoły w Polsce”. Nadto wysłuchano sprawozdania z górnego posiedzenia „Stowarzyszenia nauczycielstwa polskiego w Warszawie”.

+ **Przedstawienie.** Pojutrze dnia 20-go marca odbędzie się przedstawienie amatorskie na rzecz kasy pomocy przy Straży Ogniowej ochotniczej. Program: „Zamek na Czorosztynie” (Bojomir i Wanda) opera w 2 aktach K. Kurpińskiego i „Loterja” opera w 1 akcie St. Moniuszki. W przedstawieniu biorą udział soliści, orkiestra i chór z 70 osób.

+ **Kuchnia Chrześc. Tow. Dobr.** mieszcząca się przy ul. Sławkowskiej w domu p. Zmigroda od frontu przeniesioną została do obszerniejszego lokalu w oficynie tegoż domu. Skutkiem zwiększonej działalności, porcje przygotowywane są w 2 ch kotłach i wydawane są po 8 groszy, biednym zaś za kartkami pań dzielnicowych — bezpłatnie.

+ **Purym—bal.** Afisze żydowskie zapowiadają na jutro w sali teatru „Corso” t. zw. „Purym—bal”. Tańce zapowiadają się ohocz. Bez komentarzy!

+ **Na targu tygodniowym** onegdaj produktów zupełnie nie było, ponieważż przekupnie — żydzi wczesnym rankiem urządzają istną obławę na włościan, dążących na targ i wszystko wykupują.

## Z Dąbrowy.

+ **Przedstawienie.** Jutro w sali Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich przy plebanii, Koło amatorskie odegra sztukę ludową w 3-ch aktach Piotra Kolodzieja p t. „Kto pod kim dołki kopie sam w nie wpada” czyli „Pocziwy młynarz”. Początek o g. 6 wieczorem, ceny od 50 do 15 kop.

## Organizacja Rad Miejscowych w Zagłębiu.

W Ząbkowicach prezesem R. M. O. obrano p. Józefa Jaworskiego, zastępcą i sekretarzem p. Ludwika Dzieciółow-

W czwartek dnia 23 b. m. o godz. 9 rano odbędzie się w kościele parafjalnym w Sosnowcu, żałobne nabożeństwo za duszę legionisty

S. † P.

## Edwarda Matyszkiewicza

na które zapraszają życzliwych

338

Zona i rodzice.

## Dajemy głos!

W naglącej sprawie.

Od szeregu już miesięcy, a w szczególności w ostatnich tygodniach, wiele osób zapadło na choroby żołądkowe, których główną przyczyną jest odżywianie się chlebem, wypiekany przez pp. piekarzy dla Komisji żywnościowej. Doświadczylem tego, niestety, na sobie, i dla przestrogi podaję do ogólnej wiadomości.

W ubiegły poniedziałek nabyłem w sklepie Komisji żywnościowej przy ul. Niemieckiej bochenek chleba, upieczonemu w piekarni p. Małczęcia. Tego samego dnia po zjedzeniu kawałka owego chleba poczęłem odczuwać ból żołądka i musiałem cały dzień przeleżeć w łóżku. Przypisując chorobę jedynie spożyciu chleba, smak którego był słono-kwaśno-gorzki, jestem przekonany, iż domieszka, jaką się posługuje piekarz, zawiera substancje szkodliwe dla zdrowia. Od jednej z osób kompetentnych otrzymałem też informacje, któremi chętnie się dzielę z czytelnikami.

W początkach powierzenia wypieku chleba pp. piekarzom, Komisja żywnościowa wymagała ażeby z każdego wydanego worka mąki dostarczono 80 czterofuntowych bochenków — co też przez pewien czas się praktykowało. Alifci pp. piekarze, konkurując z sobą, poczęli składać Komisji żywnościowej oferty na wypiek z worka mąki 85—90, inni nawet 100 bochenków chleba! Komisja, mając na widoku dogodne warunki, odbierała wypiek jedynym a powierzała innym piekarzom, aż wreszcie chleb stał się wprost niemożliwy do jedzenia.

A przecież można było zło usunąć, powierzywszy pewną ilość mąki jednemu z solidnych piekarzy i delegując specjalną Komisję, któraby przy wypieku czuwała; wówczas można by się przekonać, jakie będzie otrzymane pieczywo i w jakiej ilości, lub też należałoby stale delegować zaufanych urzędników, którzyby mieli pieczę nad wypiekiem chleba. Usunięto by wtedy słuszne skargi spóżywców no i... coraz liczniejsze choroby żołądkowe.

A. Woźniński.

## DOKOŁA WOJNY.

× **Pobór 18-letnich.** Powołanie popisowych, urodzonych w 1898 r. ku, którzy z dniem 1 stycznia 1916 roku obowiązani są do służby w pospolitem ruszeniu, ogłoszone zostało już na Węgrzech, w Austrii zaś nastąpi za dni kilka. Ćwiczenia tych popisowych odbędą się w obu państwach monarchji pomiędzy 14 kwietnia a 3 maja.

× **Storpedowany okręt.** Holenderska Agencja Telegraficzna donosi z Rotterdamu: Nadeszła tu depesza telegrafu iskrowego donosi, że okręt holenderski „Tubantia” został storpedowany. Szybka pomoc zdołała ocalić załogę i podróżnych, sam okręt, kosztujący 12,000,000 marek poszedł na dno.

× **Francuzi dla Francji.** Na radzie wojennej czwórporozumienia Joffre imieniem rządu francuskiego i kierownictwa armii złożył oświadczenie, że Francja wobec groźnego położenia pod Verdun skoncentruje obecnie całą swą siłę wojskową na ziemi francuskiej i zdala trzymać się będzie od wszelkich innych akcji.

Adres biura pośredniczącego w korespondencji z jeńcami wojennymi w Niemczech:

Zentral Nachweise-Büro  
Berlin N. W. 7.  
Dorotheenstrasse Nr. 48.

Adres biura, pośredniczącego w korespondencji z państwami wojującymi i neutralnymi:

Hilfsstelle  
der  
Deutschen Friedensgesellschaft  
während der Kriegsdauer  
im Kgl. Kunstgebäude  
Stuttgart, Schlossplatz 2.

Praktyczny kurs buchhalterji listownie  
opracowany przez Br. Zajączkowskiego nauczyciela wszech nauk handlowych.  
Starososnowiecka 46  
Prospekty gratis i franco.

ST. ŚWIĘCICKI  
SOSNOWIEC, UL. NOWA.

Urządzenia kapielowe

318

Pieco i wanny.



TEATR

## „Zacisze”

248 Wejście od ulicy Iwangrodzkiej.

W niedzielę 19 i poniedziałek 20 b. m.

Wielkie arcydzieło ekranowe p. t.

## Dziecię Paryża

Wybitny dramat w 6-ciu częściach z życia współczesnego z panem Keppens w roli głównej.

NAD PROGRAM:

## Pomyłka pana Lambinetta

Farsa w 1 akcie przez M. Halevy.

Początek przedst. w dni zwykłe od 6. w niedzielę od 2 popoł.

Mimo znacznych kosztów poniesionych w celu nabycia tak kosztownego obrazu—ceny miejsc zwykle od 1 do 50 kop.

Tłumaczenie obrazów odbywa się na sali.

TEATR

## „SFINKS”

w Sosnowcu.

W niedzielę 19 marca.

TYGODNIK EIKO (z wojny obecnej) nat.  
ADOLAR i PIĘKNA ŚPIEWACZKA komiczny.

Wielka sensacja!

Paryżcy żebracy  
czyli Szajka bandycka

Bardzo interesujący dramat detektywowy w 3 wielkich aktach 68 obrazach.

NAD PROGRAM:

W przejeździe zagranicę wystąpi nadzwyczaj amerykański komiczno-ekscentryczny muzyczny numer

## Mr. BUFF

grający na różnych instrumentach.

Ceny miejsc podwyższone o 5 kop.

Początek w niedzielę o 2, w dni powszednie o 5 pp.

## KURSY MONTERSKE

Koła Elektrotechników przy Stowarzyszeniu techników  
w Sosnowcu.

W początku kwietnia rozpoczynają się wykłady na kursach wieczorowych dla monterów elektrotechników, otwarte będą: oddział I-zy przygotowawczy i oddział II-gi specjalny zawodowy.

Projektowanem jest również rozszerzenie zakresu Kursów MonTERSkich przez otwarcie kursu przygotowawczego dla mechaników.

Zarząd Kursów MonTERSkich udziela bliższych informacji i przyjmuje zapisy na wzmiankowane kursy w lokalu Szkoły Handlowej w Sosnowcu przy ul. Zygmuntowa od dn. 22 — 28 marca od godz. 6 i pół do 8 wieczorem za wyjątkiem dni świątecznych.

Kandydaci winni przedstawić dowody osobiste i zaświadczenia firm w których pracują, tudzież świadectwa szkolne, cechowe i z odbytej praktyki, o ile ją posiadają. O dniu otwarcia kursów nastąpią osobne ogłoszenia. 3:2

NA DZIENNYCH i WIECZORNICH

## Kursach Buchalteryjnych

Fr. SIKORSKIEGO w Dąbrowie, Dębniaki dom W-go Kacaly

z programem: arytmetyki handlowej, kalkulacji, korespondencji, historii handlu, prawa handlowego i wekslowego, oraz buchalterji: pojedynczej, podwójnej włoskiej i amerykańskiej rozpoczyna się wykłady dla nowoformującego się kompletu w godzinach popołudniowych od 2—4 dnia 21 marca r. b.

Zapisy do wyżej oznaczonego czasu przyjmują codziennie od godz. 10 — 12 w południe. Oplata za całkowity kurs zniżona na czas wojny do 25 rb, płatne w ratach miesięcznych. Po ukończeniu i zdaniu egzaminu wydawane są świadectwa. Szczegóły w programie na miejscu. 2-o miesięczny kurs stenografji — 12 rb. Nauka pisania na maszynach 3-ch syst. — 12 rb. 269

## Kąpiele Sosnowieckie

ul. Mikołajewska Nr. 6.

Niniejszem zawiadamiamy, że począwszy od 10 marca, parownia (t. j. łaźnia ogólna) zostanie uruchomiona i czynna będzie w piątki i czwartki od południa do wieczora. Niezależnie od tego wanny w dalszym ciągu będą czynne każdorazowo od 9 rano do 8 i pół wieczorem.

UWAGA: Zbiorowo dla szkół, ochronek i t. p. instytucji zwłaszcza dobroczynnych wielkie następstwa, 276

## Kursy Stenografji i Kaligrafji O. WOLSKIEJ

można się zapisywać codziennie od godz. 9-jej do 2-jej i od 6-jej do 8-jej w Szkole realnej  
ulica Iwangrodzka Nr. 11.

Egzyst. od r. 1890

## Warsztaty fizyko-mechaniczne

## J. Łańcucki i T. Pietrzakowski

Sosnowiec, Aleja No 1.

Specjalność:

MASZYNY do pisania, kopywania i liczenia, naprawa i konserwacja.

MASZYNY DO PAPIERU.

Manometry, termometry, liczniki i armatura.



Specjalność:

SZCZOTKI STALOWE dla wszelkich celów technicznych.

FRZKOWNIE KÓŁEK ZĘBATYCH.

SZLIFIERNIA.

Remonty kotłów, maszyn i pomp.

Roboty precyzyjne i szlancowane. Obróbka metali.

## DRZEWKA OWOCOWE

pięcioletnie b. ładne, z silnymi koronami, po 60 i 70 kop. sztuka

sprzedaje i kolejną wysyła

## Ogród Pomologiczny Doktora Zawady

W CZĘSTOCHOWIE, ULICA SZKOLNA Nr. 21.

## Jan Sznajder

z Warszawy

korektor i stroiciel

Fortepianów, Fisharmonii i Organów.  
Będzin, dom W-go Wardzichowskiego  
ul. Sączewska Nr. 2. 244

## MAMKA

— POTRZEBNA ZARAZ —

Wiadomość: u p. Radeckiego kopalnia „Kazimierz”. 311

## Odważny wygrywa!

WIELKĄ

## Hamburska Loteria Państwowa

Olbrymie szanse zysku daje Hamburgska Loteria Państwowa, której najbliższe ciągnięcie odbędzie się w dniach 5 i 6 kwietnia r. b.

Na 100,000 losów 46020 wygrywa.

Ewent. największa wygrana

## Miljon Marek

Są również następujące wygrane:

Mk. 900.000, 890.000, 880.000

870.000, 860.000, 850.000 i t. d.

SPECJALNE

Mk. 500.000, 300.000, 200.000,

100.000 i t. d.

Loterja składa się z 7-u klas. Największa wygrana III klasy ewent. Mk 70 000. Oryginalne losy do III klasy wysyła po cenach urzędowych:

1/4 Losu 1/2 Losu 1/1 Losu  
Marek 15. Marek 30. Marek 60.

Liste wygranych i sumy wygrane wysyła szybko. Urzędowe tabele w języku niemieckim lub francuskim będą dostarczone bezpłatnie każdemu zamawiającemu. Już moim klientom 7 razy wielkie premie wypłaciłem, ostatnio 2 razy w jednym roku.

Zamówienia uprasza się nadsyłać niezwłocznie do

## J. Dammann, Hamburg

Königstrasse 25.

Rok założenia 1851. 3:7

## DROBNE OGŁOSZENIA

## Schody

żelazne używane podestowe ze stopniami debowemi kupię. Wiadomość w księgarni W Regulskiej. 2-1 316

## Formierze

zdolni potrzebni Sosnowiecka Fabryka Odlewów Stalowych i Żelaznych. Józef Chrzanowski, Inżynier. 334-1-1

## Potrzebny

maszynista do cegielni Wieczorka w Sielcu. 536-1-1

## Sprzedam

tanie wapno lasowane, kamienie, cegły oraz drzewo palne, ulice Stara 10, 330 1-1

## Biurko

w dobrym stanie kupię. Wiadomość Administracja „Kurjera Zagłębia”. 336-1-1

## Zgubiono legitymację

żywnościową wydaną na imię Michał Banyś; znalazca zechce zwrócić do „Kurjera” 341

## Zgubiono

przepustkę i patent na prowadzenie jalki wydane na imię Józefa Niewiarowskiego. 2-1 325

## Ogród handlowy

J. Szlachetka Wiejska 10 poleca: do sadzenia szparagi, silne karpy jednoroczne starannie wychodowane, maliny Fastolf nowe, truskawki dające owoc dwa razy do roku, rabarbar dobry jako roślina ozdobna i na kompot, szczypiorok do wsadzenia w doniczki lub w ogródku, rozmaite kwiaty smotrwałe, nasiona warzyw i kwiatów letnich z pierwszorządnych firm. 2-1 321

## Potrzebna mamka

na dobrych warunkach. Mikołajewska 17. Akuszerka Kowalska. 319-3-1

## Student Polskiej

Warszaw. Politechniki poszukuje korepetycji lub zajęcia Wiadomość: w Administracji „Kurjera”. 309-3

## Iapicer

Rematowski przeprowadził się na ulicę Konrada Nr. 7 obok szpitala żydowskiego 243-3

## Pokoje

umeblowane każdy z oddzielnym wejściem od zszaz, Towarowa 11. 306

## Lampki elektryczne

oszczędnościowe. Sprzedaż hurtowa i detaliczna w firmie łaż. Ant. Nowicki i S-ka Dąbrowa Stara 7 309-3

## Potrzebny człowiek

do ogrodu. Starososnowiecka 34. 323-1-1

## Panienka zdolna

z pięcioklasowym gimnazjalnym wykształceniem poszukuje lekcji lub miejsca na stałe. Wymagania skromne. Wiadomość w „Kurjerze”. 324-a-1

## Udzielam lekcji

języka niemieckiego. Wiadomość „Kurjer”. 307

## Poszukuje się panienci

inteligentnej do dwójga siedmioletnich dzieci. Chemiczna 34. 307

## Potrzebny

stróż. Modrzejska 2a 2-1 328

## Kapusty

większą ilość kupię. Oferty z ceną i adresem do „Kurjera Zagłębia” pod S. G.